VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 69)
z dnia 22 stycznia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 69)

22 stycznia 2014 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Stefana Niesiołowskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

I. Zaopiniowanie dla Komisji Polityki Społecznej i Rodziny rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (druk nr 2049).

II. Rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie ustawy o uposażeniu żołnierzy niezawodowych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1993).

III. Informacja ministra obrony narodowej na temat funkcjonowania Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

IV. Sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Czesław Mroczek** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Jacek Krawczyk** wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji, **Artur Wdowczyk** dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, **Ryszard Nojszewski** dyrektor Departamentu Obrony Narodowej Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami oraz **Jolanta Bogdanowicz** główny specjalista w Ministerstwie Finansów.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz, Michał Madaj, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Sławomir Osuch** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam serdecznie pana Czesława Mroczka, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana Jacka Krawczyka, wiceprezesa Rządowego Centrum Legislacji, pana generała Andrzeja Wasilewskiego, dyrektora Departamentu Kadr MON, pana generała Anatola Wojtana, pierwszego zastępcę szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, pana generała Krzysztofa Domżalskiego, szefa Zarządu Organizacji i Uzupełnień P-1 SG WP, generała Franciszka Kochanowskiego, szefa Zarządu Szkolenia P-7 SG WP, pana Włodzimierza Sąsiadka, dyrektora Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, panią Kamilę Gralik, zastępcę dyrektora Departamentu Spraw Socjalnych MON, pana Artura Wdowczyka, dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Witam przedsta-

wicieli Najwyższej Izby Kontroli oraz Konwentu Dziekanów Korpusu Oficerów Zawodowych Wojska Polskiego. Oczywiście, witam wszystkich posłów – co jasne – i media.

Porządek jest znany. Czy są uwagi do porządku? Jeżeli nie ma, to uważam, że porządek jest przyjęty.

Proszę państwa, jest taka prośba, ponieważ jest jeszcze niewielu posłów. Jeśli chodzi o wybór podkomisji, to prosiłbym, żeby nie wychodzić, przynajmniej do momentu wyboru podkomisji. Jak już poseł przyjdzie, to proszę, żeby poczekał. Wyboru podkomisji do spraw ustawy o Narodowych Siłach Rezerwowych dokonalibyśmy po pierwszym punkcie. Jeżeli jest zgoda, to proszę bardzo pan minister. Tak? Proszę bardzo.

Wiceprezes Rządowego Centrum Legislacji Jacek Krawczyk:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni goście, celem projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin jest wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 lutego 2013 r., sygn. akt P-14/11, który został ogłoszony w dniu 28 lutego 2013 r. w Dzienniku ustaw. W wyroku tym Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przepisu art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i tych wszystkich innych służb, o których mówiłem, które są wymienione w tytule, w zakresie, w jakim wypłata emerytury jest wznawiana od miesiąca, w którym ustała przyczyna powodująca wstrzymanie jej wypłaty, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o wznowienie wypłaty lub wydano decyzję z urzędu, w warunkach, gdy emerytura nie mogła być doręczona z przyczyn niezależnych od organu emerytalnego. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny odroczył utratę mocy obowiązującego, niezgodnego z konstytucją przepisu, na 12 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku.

Aby zadośćuczynić wyrokowi Trybunału Konstytucyjnego w projekcie proponujemy zmianę nie tylko ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i pozostałych służb. Trybunał rozpatrywał tylko w tym zakresie niezgodność z konstytucją art. 46 ust. 1, ponieważ był związany pytaniem prawnym sądu. Identyczna regulacja znajduje się też w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. W związku z tym, aby system prawny był spójny, zaproponowaliśmy w projekcie zmianę w obu tych ustawach, czyli w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin i w ustawie o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego itd.

Zmiany polegają na nadaniu nowego brzmienia ust. 1 w art. 45. Jest to zmiana *stricte* legislacyjna, polegająca na usunięciu fragmentu dotyczącego zastrzeżenia z innego ustępu tego artykułu i dodania ust. 1a po ust. 1, który faktycznie wykonuje samą esencję wyroku Trybunału Konstytucyjnego wskazując, kiedy wznawia się wypłatę świadczeń w przypadku jej wstrzymania z przyczyn, o których mówiłem wcześniej, zrównując tę sytuację ze wszystkimi innymi sytuacjami, jakie już wcześniej w ustawie były przewidziane, a jednocześnie regulując to w taki sam sposób, z jakim mamy do czynienia w tzw. powszechnym systemie emerytalnym. Identyczna zmiana dotyczy art. 46 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, otwieram dyskusję. Na drugiej stronie jest opinia pozytywna. Proszę bardzo.

Nie chcą państwo prowadzić dyskusji. W takim razie chciałem zaproponować Komisji Obrony Narodowej tekst do uchwalenia: „Komisja Obrony Narodowej, po zapoznaniu się z wyżej wymienionym projektem na posiedzeniu w dniu 22 stycznia 2014 r., pozytywnie zaopiniowała projekt ustawy z druku nr 2049 oraz rekomenduje go do dalszych prac parlamentarnych”. Mam nadzieję, że nie ma potrzeby poddawania tego pod głosowanie. W takim razie uznaję, że ta pozytywna opinia została przyjęta.

W takim razie, proszę państwa, może w tym momencie przeszlibyśmy do wyboru podkomisji. Nie będziemy czekać. Jest to pkt II. Podkomisja do projektu z druku nr 1992. Jest to ustawa o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej. Proszę państwa, mam zgodę posłów z Platformy Obywatelskiej. Jeszcze raz odczytam kandydatury do tej podkomisji. Jest propozycja, żeby podkomisja liczyła 11 osób. To wynika z parytetów. Jest to tak, jak przy ostatniej tego typu podkomisji do spraw reorganizacji dowodzenia. To jest już właściwie stała liczba, która wynika z wyniku wyborów. 5 posłów z PO, 3 posłów z PiS i po jednym pośle z PSL, SLD i Twojego Ruchu. Rozumiem, że nad tym nie można dyskutować, bo inaczej znacznie zakłóciłoby to zasady parytetu.

Odczytam kandydatów Platformy. Jest już zgoda posłów Platformy Obywatelskiej, a są to posłowie: Renata Butryn, Krystyna Kłosin, Stefan Niesiołowski, Bożena Sławiak i Paweł Suski. Jest zgoda pana posła Mieczysława Łuczaka z PSL, pana posła Andrzeja Rozenka z Twojego Ruchu i pana przewodniczącego Stanisława Wziątka z SLD. Chciałem prosić o kandydatury Prawa i Sprawiedliwości.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (PiS):

Pan poseł Andrzej Bentkowski, pan poseł Waldemar Andzel i pan poseł Mariusz Kamiński.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Czy są jakieś uwagi przed głosowaniem? Jeżeli nie ma, to proponuję, jeśli będzie zgoda, żeby *en bloc* przegłosować tę listę członków podkomisji. Czy jest zgoda na taki tryb głosowania?

Jeżeli jest, to, kto jest za podkomisją w takim składzie? To są te osoby, które wyczytałem. (14) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Rozumiem, że jednogłośnie. W takim razie bardzo dziękuję. Prosiłbym, żeby już po posiedzeniu Komisji członkowie podkomisji na chwilę zostali. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, dziękuję państwu bardzo. Chciałbym prosić panią posłankę Renatę Butryn o poprowadzenie tego zebrania podkomisji. Bardzo proszę posłów z podkomisji o pozostanie. Myślę, że zajmie to dwie minuty.

W takim razie przechodzimy do pkt 3. Chciałem prosić pana ministra o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, powiem kilka zdań tytułem wprowadzenia, a za chwilę przedstawimy prezentację dotyczącą funkcjonowania Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. W siłach zbrojnych istnieje stała potrzeba wdrażania doświadczeń wynikających z ich funkcjonowania, wynikających ze zmieniających się okoliczności. W naszym przypadku jest to jeszcze pilna konieczność implementacji ogromnej liczby dokumentów doktrynalnych Sojuszu w obszarze standaryzacji operacyjnej. Ponieważ siły zbrojne nie posiadały wcześniej wyspecjalizowanej komórki, która profesjonalnie zajmowałaby się opracowywaniem analiz, wniosków i koncepcji dotyczących współczesnych oraz prognozowanych zagrożeń, a także kierunków rozwoju sztuki wojennej i systemów szkolenia sił zbrojnych, ani też wyspecjalizowanej komórki odpowiedzialnej za narodowy system wykorzystania doświadczeń. Z tych wszystkich względów zdecydowano się na powołanie w 2009 r. Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych. Instytucja ta, po fazie organizacji, w 2011 r. osiągnęła pełną zdolność do działania. Dzisiaj chcielibyśmy przedstawić informację o jej funkcjonowaniu i o jej dorobku.

Jeżeli pan przewodniczący i państwo pozwolicie, to poproszę pana generała Włodzimierza Sąsiadka, dyrektora Centrum, o przedstawienie informacji. Później, panie przewodniczący i proszę państwa, będziemy do dyspozycji w zakresie dyskusji i udzielenia odpowiedzi na pytania. Dziękuję bardzo. Pan generał.

Dyrektor Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej Włodzimierz Sąsiadek:

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, w swoim wystąpieniu przedstawię główne problemy funkcjonowania Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych według planu, jaki przedstawiono na slajdzie. Jest to jednostka organizacyjna właściwa w zakresie zarządzenia procesem standaryzacji operacyjnej w obszarze dotyczącym dok-

tryn i dokumentów doktrynalnych, a w szczególności opracowuje doktryny i dokumenty doktrynalne, organizuje system wykorzystania doświadczeń w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i zarządza nim, a także opracowuje i weryfikuje, poprzez eksperymentowanie, nowe rozwiązania, koncepcje i metody szkolenia.

Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych jest jednostką organizacyjną podległą ministrowi obrony narodowej i bezpośrednio podporządkowaną szefowi Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Ponadto wykonuje zadania na rzecz wszystkich organizatorów systemów funkcjonalnych sił zbrojnych. Podsystem wykorzystania doświadczeń jest częścią systemu funkcjonalnego o nazwie „Szkolenie sił zbrojnych".

W strukturze organizacyjnej Centrum funkcjonują dwa podstawowe piony wspierane przez wydział zabezpieczenia i pion ochrony informacji niejawnych. Wspominając o tych dwóch pionach mam na myśli pion doktryn i oprzyrządowania systemu szkolenia oraz pion rozwoju koncepcji wykorzystania doświadczeń. Ewidencyjnie w Centrum Doktryn i Szkolenia pracuje 86 żołnierzy zawodowych i 21 pracowników wojska. W merytorycznych oddziałach służbę pełni 75 analityków, z których 12 jest w trakcie studiów doktoranckich lub posiada stopień naukowy doktora. Kadra Centrum dysponuje dużym doświadczeniem międzynarodowym. Są wśród niej absolwenci uczelni zagranicznych szkoleni m.in. w Stanach Zjednoczonych, w Niemczech, w Wielkiej Brytanii i we Francji. Kadrę Centrum charakteryzuje wysoki poziom znajomości języka angielskiego.

Centrum w latach 2013-2016 odpowiada za opracowanie lub aktualizację 72 doktryn lub dokumentów doktrynalnych. Aktualny slajd przedstawia architekturę dokumentów według stanu na dzień 1 stycznia 2012 r., a więc na dzień, w którym Centrum osiągnęło pełną zdolność do wykonania zadań zgodnie z przeznaczeniem. Wypełnienie luk w prezentowanej architekturze jest zasadniczym zadaniem Centrum. CDiS realizując swoje statutowe zadania w odniesieniu do docelowej architektury w 2013 r. opracowało 13 doktryn i dokumentów doktrynalnych. To są te dokumenty. W 2014 r. planuje się wprowadzenie do architektury 26 dokumentów. 2015 r. będzie okresem wprowadzania 19 dokumentów, a w 2016 r. architektura zostanie uzupełniona o 14 dodatkowych dokumentów. Zakładamy, że taki stan osiągniemy w 2016 r. Co to będzie oznaczało dla sił zbrojnych? Panie przewodniczący, szanowni państwo, będzie to oznaczało, że siły zbrojne w 95% będą oprzyrządowane doktrynami i dokumentami doktrynalnymi, które pozwolą im współpracować, prowadzić wspólne operacje sojusznicze, koalicyjne i – oczywiście – narodowe.

Reasumując, wysiłek Centrum jedynie w opracowaniu nowych doktryn i dokumentów doktrynalnych na lata 2013-2016 zamyka się 72 dokumentami. Oprócz bezpośrednich prac nad dokumentami narodowymi, przedstawiciele Centrum Doktryn i Szkolenia biorą udział w pracach 2 rad standaryzacyjnych Komitetu Wojskowego NATO oraz 17 grup roboczych Sojuszu. Ponadto na potrzeby nowelizacji słownika terminów i definicji sojuszniczych przedstawiciele Centrum delegowani są do prac podkomitetu terminologii wojskowej.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, drugim obszarem działalności Centrum jest system wykorzystania doświadczeń. Celem tego systemu jest doskonalenie zdolności operacyjnych oraz funkcjonowania sił zbrojnych w okresie pokoju, kryzysu i wojny na podstawie nabytych doświadczeń. Od momentu rozpoczęcia formalnego funkcjonowania systemu w siłach zbrojnych, tj. od dnia 1 stycznia 2012 r. Centrum pełni funkcję organizatora oraz koordynatora systemu. Do głównych zadań Centrum Doktryn i Szkolenia w zakresie systemu, który omawiam, należą realizacja etapów identyfikacji, obserwacji oraz weryfikacja i upowszechnianie doświadczeń w ramach procesu wykorzystania doświadczeń na strategicznym poziomie dowodzenia oraz ciągła dbałość o rozwój i doskonalenie tego systemu. Zasadniczym produktem Centrum Doktryn i Szkolenia, generowanym przez system wykorzystania doświadczeń, są analizy zidentyfikowanych w ramach tego systemu problemów, zawierające wnioski i rekomendacje mające na celu doskonalenie zdolności operacyjnych oraz funkcjonowania sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, właściwych dla strategicznego poziomu dowodzenia.

W latach 2012-2013 w ramach tego systemu procedowano w siłach zbrojnych 201 obserwacji, z czego w Centrum zrealizowano 13 analiz o istotnym znaczeniu dla sił zbroj-

nych. Główny wysiłek w tym zakresie skupiono na problematyce obejmującej funkcjonowanie polskich sił zadaniowych w Afganistanie, szkolenie w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, doskonalenie zdolności operacyjnych. W 2014 r. zaplanowano przeprowadzenie 8 analiz ukierunkowanych przede wszystkim na wykorzystanie doświadczeń z polskiego kontyngentu wojskowego w Afganistanie oraz rozwój wybranych zdolności sił zbrojnych, np. zdolności operacyjnych do maskowania.

W obszarze rozwoju koncepcji eksperymentowania, na podstawie dyrektywy szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego do działalności sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w 2013 r., Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych opracowało założenia funkcjonalne i wdrożyło do działalności służbowej z dniem 1 stycznia 2014 r. narodowy system rozwoju koncepcji i eksperymentowania w siłach zbrojnych. Zadania systemu zostały przedstawione na widocznym slajdzie. W 2013 r. Centrum opracowało następujące koncepcje: koncepcję komunikacji strategicznej w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, koncepcję szkolenia na odległość w siłach zbrojnych, koncepcję wojskowej służby zdrowia na czas kryzysu i wojny. Ponadto Centrum uczestniczy w pracach zespołu autorskiego powołanego do opracowania koncepcji połączonego wsparcia ogniowego. Proponowane w koncepcji rozwiązania budzą żywe zainteresowanie potencjalnych odbiorców, a część z nich została implementowana w trakcie budowy nowych struktur dowodzenia i kierowania siłami zbrojnymi.

Jedną z głównych form weryfikacji rozwiązań stosowanych w procesie poszukiwania nowych oraz rozwoju posiadanych zdolności są badania wojskowe, realizowane przez grupy badawcze delegowane ze składu Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych do uczestnictwa w treningach i ćwiczeniach narodowych i międzynarodowych. Wnioski z prowadzonych badań są wykorzystywane do aktualizacji doktryn i regulaminów, do doskonalenia procesu szkolenia sił zbrojnych i do zmian obowiązujących procedur, a także do rekomendacji w zakresie zmian strukturalnych. Należy podkreślić, że Centrum Doktryn i Szkolenia uczestniczy w sojuszniczych przedsięwzięciach z zakresu rozwoju koncepcji eksperymentowania NATO, w tym m.in. w eksperymentach prowadzonych przez Sojusznicze Dowództwo do Spraw Transformacji NATO w ramach wielonarodowej kampanii rozwoju zdolności. W ramach tej kampanii Centrum uczestniczy w obszarze „Komunikacja strategiczna”. Posiada status uczestnika i jest współodpowiedzialne za opracowanie koncepcji sojuszniczej oraz delegowanie ekspertów do prac w ramach warsztatów i prowadzonych eksperymentów.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, kolejnym obszarem działalności Centrum jest wsparcie procesu szkolenia programowego sił zbrojnych. W tym celu w Centrum rozpoczęto prace związane z opracowaniem dokumentów oprzyrządowania procesu szkolenia. Zakres prowadzonych prac obejmuje opracowanie poradników do działalności szkoleniowo-metodycznej pododdziałów zawodowych oraz norm taktycznych.

Panie przewodniczący, panie posłanki i panowie posłowie, z przedstawionej prezentacji wynika wiele wniosków. Do głównych z nich zaliczam, po pierwsze to, że Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych swoją merytoryczną działalnością wspiera proces doskonalenia tych sił i tworzy doktrynalne podstawy do współdziałania wydzielonych komponentów państw członkowskich Sojuszu. Po drugie, Centrum, jako organizator systemu wykorzystania doświadczeń oraz rozwoju koncepcji eksperymentowania, bazuje na doświadczeniach wynikających z funkcjonowania kontyngentów w misjach i operacjach poza granicami kraju oraz wnioskach wynikających z realizacji programowego szkolenia sił zbrojnych. Po trzecie, poprzez tworzenie nowych koncepcji, wniosków i rekomendacji wynikających z prowadzonych analiz oraz implementacji doktryn i dokumentów doktrynalnych uzyskuje się efekt synergii podczas realizacji misji w działaniach sojuszniczych, koalicyjnych i narodowych. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu generałowi. Otwieram dyskusję.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Może ja zadam pytanie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo. Pani przewodnicząca Jadwiga Zakrzewska.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję. Panie generale, zauważyłam, że jest tam taki punkt – obserwacje w centralnej bazie danych. Chodziło o jakieś sprawy ujęte jako wychowawcze. Chciałabym się dowiedzieć, na czym polega obserwacja w tym zakresie. Jak przebiegają te obserwacje? Jakie są doświadczenia w tej dziedzinie? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Seliga.

Poseł Dariusz Seliga (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, czy panie generale, chciałbym się dowiedzieć o współpracę z Centrum, o relacje z Biurem Bezpieczeństwa Narodowego. Czy są takie relacje? Czy działają państwo na bazie wspólnych doświadczeń, czy każdy robi swoje? Czy idzie to oddzielnym trybem? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, panowie generałowie, chciałbym zadać panu dyrektorowi pytanie w odniesieniu do efektów, jakie Centrum już w tej chwili posiada. Posiada pewne konkretne dokumenty, które zostały przygotowane jako koncepcje. Mam świadomość, że Centrum jest nowym tworem i nie może w tym krótkim okresie swojego działania objąć wszystkich aspektów funkcjonowania sił zbrojnych, zwłaszcza w odniesieniu doktrynalnym. Chciałbym zapytać, czy przygotowane 3 koncepcje znalazły swoje wdrożenie? Czy zostały one przyjęte do realizacji, czy też podlegają jeszcze dalszym działaniom, np. konsultacyjnym, dotyczącym chociażby zebrania różnego rodzaju opinii i uwag? Na jakim etapie to jest?

Chciałbym również pana zapytać o wykorzystanie Centrum do sprawy, która ma strategiczne znaczenie, a mianowicie, do przygotowania zmiany systemu kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi. Czy Centrum tym problemem się zajmowało? Czy składało w tej sprawie swoje rekomendacje? Jakie jest stanowisko Centrum wobec – jak można powiedzieć – doktryny, czy zasady jednoosobowego dowodzenia, która w tej nowej koncepcji jest zatracona? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Proszę , żeby teraz odpowiedział pan na te 3 pytania. Potem będzie następny blok pytań.

Dyrektor CDiS Włodzimierz Sąsiadek:

Odpowiadam na pytanie pani przewodniczącej odnośnie do procedowania doświadczeń. Jak są one implementowane do sił zbrojnych? Są 3 obszary. Aktualnie centralna baza danych dysponuje 201 obserwacjami, które są umieszczone w centralnej bazie danych. Czy to jest dużo, czy to jest mało? Jest to stosunkowo mało, ale biorąc pod uwagę fakt, że 2012 r. to był początek funkcjonowania w nowym kształcie systemu wykorzystania doświadczeń, to – jak oceniamy – nie jest to mało.

Jak przedstawia się architektura zgłoszonych wniosków w centralnej bazie danych? Z zakresu szkolenia są 53 obserwacje. Wyposażenie i sprzęt to 55 obserwacji. Organizacja jednostek – 23 obserwacje. I pozostałe. W jaki sposób Centrum, prowadząc analizy w odniesieniu do zgłoszonych wniosków, praktycznie realizuje te propozycje? Jeżeli chodzi o operacje poza granicami kraju, a więc o operacje, które dzieją się w tej chwili, to działanie musi być – powiedziałbym – bardzo szybkie, wymagające szybkich decyzji. Chciałbym zwrócić uwagę, że wnioski płynące z Afganistanu w zakresie uzbrojenia i sprzętu pozwoliły na przeprowadzenie analizy kompleksowej modernizacji kołowego transportera opancerzonego „Rosomak”. Kolejnym tematem była analiza indywidualnego wyposażenia żołnierza i w związku z tym rekomendacje praktyczne dla kontyngentu.

Jeżeli chodzi o szkolenie i przygotowanie polskiego kontyngentu wojskowego, to opracowaliśmy i wdrożyliśmy obserwacje związane z rejestratorem danych biometrycznych, czy uzyskiwaniem dostępu do sieci „Centric". Są to istotne dla nas obserwacje i działania, bo mają one bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo naszych żołnierzy. Dużą pracą, którą podjęło Centrum w wyniku analizy zgłoszonych wniosków w centralnej bazie danych, było opracowanie związane z propozycjami dotyczącymi sprawnego wycofania sił i środków z teatru działań. Takie opracowanie jest w tej chwili. Wiem, że jest ono analizowane w Dowództwie Operacyjnym i w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego, a niektóre jego elementy znalazły uznanie w opracowaniu JALLC. Jest to struktura bliźniacza do Centrum Doktryn i Szkolenia, ale na szczeblu Sojuszu. Niektóre nasze propozycje zostały tam zawarte.

W zakresie pokojowego funkcjonowania sił zbrojnych – jest to następna grupa problemów, która została umieszczona w centralnej bazie danych – Centrum Doktryn prowadziło analizę dotyczącą usprawnienia uzbrojenia i sprzętu wojskowego, a w tym zasady oraz wymogi w stosunku do pojazdu, który ma przewozić urządzenie do rozminowywania typu „Inspektor", czy analiza filtropochłaniaczy masek przeciwgazowych związanych z ich funkcjonowaniem na co dzień w szkoleniu. Na podstawie obserwacji z ćwiczeń „Anakonda 12" przeprowadziliśmy analizę systemu meldowania o zdarzeniach z wykorzystaniem broni masowego rażenia, co jest tematem bardzo ważnym ze względu na fakt, że dostęp do broni, a nawet jej produkcja w zakresie masowego rażenia, stały się – powiedziałbym – bardzo łatwe.

W zakresie szkolenia sił zbrojnych chciałbym zwrócić państwa uwagę na 3 przykłady. To jest pierwszy. Przeprowadziliśmy analizę porównawczą procesu przygotowania do ćwiczeń w warunkach Polski oraz w warunkach Sojuszu. Stosowna rekomendacja została skierowana do szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Drugim przykładem są analizy dotyczące narodowych i sojuszniczych doświadczeń w zakresie szkolenia na odległość. Informowałem państwa, że jedną z koncepcji, którą Centrum opracowało, jest koncepcja szkolenia na odległość. Trzecim problemem, który zajmowaliśmy się w dziedzinie szkolenia, jest dokonanie analizy aktualnego stanu metodyk i oprzyrządowania pododdziałów zawodowych w zakresie działalności metodyczno-szkoleniowej.

To jest w skrócie to, co chciałem przekazać w tym zakresie, którym zajmuje się Centrum Doktryn i Szkolenia, w jaki sposób prowadzone są analizy i jakie to ma praktyczne przełożenie dla sił zbrojnych.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Dziękuję, panie generale. Mówił pan bardzo szczegółowo, ale nie odpowiedział pan na moje pytanie. Chodziło o sprawy wychowawcze. Na czym polegają? Tam jest jeden punkt dotyczący spraw wychowawczych, o które mi chodziło. Na czym to polega?

Dyrektor CDiS Włodzimierz Sąsiadek:

Pani przewodnicząca, nie potrafię pani odpowiedzieć. Mam wątpliwości, czy są tam sprawy wychowawcze.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

To jest na slajdzie. Interesują mnie sprawy wychowawcze.

Dyrektor CDiS Włodzimierz Sąsiadek:

Rozumiem. Pani przewodnicząca, ten kolor wskazuje, że w centralnej bazie danych jest jedna obserwacja związana z działalnością wychowawczą. Szczegółowość tego zagadnienia jest taka, że ja w tej chwili nie jestem przygotowany do odpowiedzenia pani wprost, jaka to obserwacja.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Czy dostanę to na piśmie?

Dyrektor CDiS Włodzimierz Sąsiadek:

Tak, dostanie to pani na piśmie.

Panie przewodniczący, czy mogę odpowiadać na kolejne pytania? Tak. Kolejne pytanie dotyczyło relacji z Biurem Bezpieczeństwa Narodowego. Panie pośle, przekazujemy

koncepcje i analizy do Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Formalnego kontaktu – powiedziałbym – merytorycznego z Biurem Bezpieczeństwa Narodowego Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych nie utrzymuje, chociaż przy organizacji dużej konferencji na temat synergii i innowacji w siłach zbrojnych nawiązaliśmy bezpośrednią współpracę.

Pan poseł Wziątek pytał o kwestie związane ze stanem wdrożenia koncepcji, o których mówiłem. Wspominałem o koncepcji strategicznej. Ta koncepcja została zatwierdzona 19 grudnia 2013 r. przez szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego w części dotyczącej sił zbrojnych i jest gotowa do implementacji. Jaki jest dalszy tok pracy nad tym dokumentem? W związku z tym, że wykracza on w swojej treści poza siły zbrojne, widzimy potrzebę – takie rekomendacje w tej koncepcji zostały zawarte – powołania resortowej komisji obrony narodowej, która zajęłaby się sposobem wdrożenia tego dokumentu. Biorąc pod uwagę, że została ona zatwierdzona 19 grudnia, ten proces dzieje się w tej chwili.

Koncepcja szkolenia na odległość również została zatwierdzona w grudniu. Proszę państwa, tak się zdarzyło, że 15 stycznia, na bazie Akademii Obrony Narodowej, zostało otwarte Centrum Szkolenia na Odległość. Fundusze na to zostały skierowane z pomocy amerykańskiej. To Centrum jest przygotowane. Jednym z warunków wdrożenia tej koncepcji jest wskazanie struktury – w koncepcji wskazana jest Akademia Obrony Narodowej – która poprzez określone centrum e-lerning'u mogłaby tę koncepcją wdrażać. Oczywiście, wytyczne i kierunki, w którą stronę należy iść w opracowaniu kursów e-lerning'owych, pochodziłyby od organizatora systemu funkcjonalnego szkolenia. Sprawa jest aktualna. Wiem, że szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, będąc na otwarciu zaakceptował propozycję ujętą w tej koncepcji. Rozumiem, że podobnie, jak pierwsza, będzie ona realizowana przez zespół, który będzie implementował tę koncepcję.

Koncepcja wojskowej służby zdrowia została zakończona na początku tego roku, pod koniec lutego. Sądzę, że na ten temat więcej mogliby powiedzieć przedstawiciele Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Jakim problemem my się zajmowaliśmy? Wizją funkcjonowania wojskowej służby zdrowia w okresie kryzysu i wojny. Wiem, że w całościowej koncepcji te rozwiązania, które zaproponowaliśmy, znalazły swoje miejsce.

Panie przewodniczący, pyta pan o stanowisko Centrum w zakresie jednoosobowego dowodzenia. Oczywiście, to rozwiązanie, które zostało zaproponowane, związane z organizacją połączonego dowództwa, nie jest koncepcją nową. Ono funkcjonuje od wielu, wielu lat. Kiedy odbywałem służbę w naczelnym dowództwie strategicznym Sojuszu w Mons, struktury związane z połączonym dowodzeniem były wdrożone w większości państw. Stworzenie idei połączonego dowodzenia jest jak najbardziej wspierane. Jest to ten kierunek, który jest szeroko stosowany w innych państwach, a przede wszystkim biorąc pod uwagę fakt, że współczesne operacje w zdecydowanej większości mają charakter połączony, tworzenie dowództw jest ze wszech miar czynnością pożądaną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan minister Mroczek.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

W uzupełnieniu odpowiedzi na to – jak rozumiem – ważne z punktu widzenia pana przewodniczącego Wziątka pytanie o to, na ile Centrum było wykorzystywane jako jednostka analityczna w procesie zmiany systemu kierowania i dowodzenia powiem, że przykładem może być koncepcja wojskowej służby zdrowia na czas kryzysu i wojny, która jest elementem szerszej koncepcji funkcjonowania służby zdrowia w nowej strukturze systemu kierowania i dowodzenia. Nie chodzi o bardzo ogólną odpowiedź, czy Centrum było za, bądź przeciw takiemu modelowi. Centrum było wykorzystywane jako jednostka analityczna w konstruowaniu poszczególnych elementów nowej struktury. Sztab Generalny, który bezpośrednio nadzoruje funkcjonowanie Centrum, w wielu swoich stanowiskach, które wyrażał, w dziesiątkach, w setkach różnych dylematów i problemów, które były rozstrzygane na etapie wdrażania nowego systemu kierowania i dowodzenia siłami zbrojnymi, wykorzystywał analizy i koncepcje opracowane przez Centrum. Ale nie była to jedyna jednostka, na której doświadczeniach, czy wiedzy bazował Sztab, bo poprzez

własne zarządy posiada on własny dorobek. Centrum jest jedną z instytucji, które pracują na rzecz Sztabu Generalnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):
Jeszcze pan przewodniczący Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):
Dziękuję bardzo. Oczywiście, dzisiaj nie jest to odpowiednie miejsce, żeby rozmawiać o systemie kierowania i dowodzenia. Mówię o tym bardziej w kontekście wykorzystania narzędzia, jakie posiada Ministerstwo w postaci Centrum. To jest jasne. Natomiast moja uwaga odnosi się do konkretnej informacji, która została przygotowana dla wszystkich posłów. Z tej informacji wynika, że propozycje Centrum budzą żywe zainteresowanie odbiorców, a w przypadku systemu dowodzenia część tych propozycji została przyjęta. Rozumiem, że część. To oznacza, że jakaś inna część nie została przyjęta. Nie dyskutujmy już w tej chwili o tym. Chodzi mi po prostu o pewien mechanizm działania. Przygotowują koncepcje, jak tutaj zaproponowano. Te koncepcje są wdrażane, bądź dalej podlegają obróbce. Najbardziej interesujący w tym aspekcie jest system działania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):
Pan minister Mroczek.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:
Proszę państwa, metoda podejmowania decyzji, sposób podejmowania decyzji, czy proces podejmowania decyzji właśnie na tym polega, że na stole ma się wiele przesłanek, czy wiele wariantów. Poprzez analizy porównawcze podejmuje się ostatecznie decyzje. To jest jednostka analityczna, która ma wypracowywać materiały do podjęcia decyzji, a nie podejmować decyzje.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):
Zanim rozpocznę następną rundę pytań, jeszcze pan poseł Seliga prosił o głos *ad vocem*.

Poseł Dariusz Seliga (PiS):
Dziękuję, panie przewodniczący. Może nie tyle *ad vocem*, ale chciałem dopytać pana dyrektora. Pan dyrektor powiedział o komisji, która powinna zostać powołana. Tylko nie zrozumiałem, czy ma to być komisja w ramach resortu. Prosiłbym o doprecyzowanie tego.

Dyrektor CDiS Włodzimierz Sąsiadek:
Panie pośle, chodzi o komisję, która zajmie się praktyczną implementacją określonej koncepcji. Te koncepcje, o których mówię, dotyczą sił zbrojnych. W niektórych wystarczą komisje, które będą zastanawiały się, jak wdrożyć to w praktycznej formie tylko na szczeblu sił zbrojnych. Niektóre koncepcje – taką koncepcją jest koncepcja komunikacji strategicznej, która w swojej treści angażuje departamenty resortu obrony narodowej – wymagają komisji resortowej, która zajmie się implementacją tej koncepcji. Co jest efektem prac tej koncepcji? Czy są decyzje ministra, czy rozkazy szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, które praktycznie będą wprowadzały tę koncepcję?

Poseł Dariusz Seliga (PiS):
Przepraszam. To, po co jest Sztab Generalny w takiej sytuacji?

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:
Jeżeli można, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):
To już za długo trwa. Ostatnia uwaga. Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:
Proszę państwa, panie generale i panie pośle, jeżeli chodzi o sposób wdrożenia koncepcji, która została zatwierdzona przez organ bezpośrednio nadzorujący Centrum, to o tym będzie decydował minister obrony narodowej, bądź ten podmiot, który zostanie wyznaczony do wdrożenia. Koncepcja opracowana przez Centrum została przyjęta przez podmiot nadzorujący, czyli przez sztab. Wszystko wskazuje na to, że ta koncepcja, bo mówimy o koncepcji komunikacji strategicznej, będzie w resorcie wdrażana. Minister

obrony narodowej wyznaczy w swojej decyzji 3 jednostki, 5 jednostek, albo jedną osobę odpowiedzialną za wdrożenie tej koncepcji i określi termin wdrożenia.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Budnik.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Szanowni państwo, pan poseł Szeliga w zasadzie o to samo pytał, ale ja chcę tylko doprecyzować.

Poseł Dariusz Seliga (PiS):

Seliga, od pewnego czasu Seliga, naprawdę.

Poseł Jerzy Budnik (PO):

Powiedziałem Szeliga? Nie, powiedziałem Seliga.

Tylko doprecyzuję, panie generale. Rozumiem, że musi być współdziałanie przy tworzeniu dokumentów, szczególnie doktrynalnych, przynajmniej tych najważniejszych, pomiędzy ośrodkiem prezydenckim, czyli Biurem Bezpieczeństwa Narodowego, a Centrum, którym pan kieruje. Na jakim etapie dochodzi do tych uzgodnień? Czy na etapie wytycznych, czy na etapie prac studyjnych, czy na etapie projektów odpowiednich dokumentów? Na jakim etapie? Nie wyobrażam sobie, żeby była inna myśl doktrynalna w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, a inna w resorcie. Co jest, kiedy dochodzi – co jest całkiem prawdopodobne – do różnicy zdań w sprawach pewnych rozstrzygnięć? Jak następuje uzgodnienie? Kto podejmuje decyzję końcową? To jedno pytanie. I drugie pytanie. Czy Centrum pracuje nad przyszłym kształtem, nad nowym kształtem szkolnictwa wojskowego? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dorn.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Mam następujące pytania, bo pan generał, pan dyrektor operuje tutaj w kategoriach bardzo ogólnych. Mamy opracowane koncepcje. Jest to koncepcja komunikacji strategicznej, koncepcja szkolenia na odległość, czyli jakiegoś tele-szkolenia i koncepcja wojskowej służby zdrowia. Są to dość różne dziedziny, więc mam pytanie, czym w zakresie koncepcji Centrum się nie zajmuje? Prawda? Jest to kwestia selekcji. Czy Centrum zajmuje się generalnie wszystkim, czy jednak czymś się nie zajmuje?

Obsada etatowa jest zacna. Jest tam 88 oficerów. To jest sporo więcej niż za moich czasów miał Departament Bezpieczeństwa Wewnętrznego MSWiA. Mam pytanie. Mniej więcej jasne jest, co to jest ta standaryzacja NATO w obszarze operacyjnym. Chodzi o to, żeby to mogło współpracować, prawda? Mniej jasne są pozostałe zadania. Mam pytanie. Centrum w ramach systemu wykorzystywania doświadczeń prowadzi analizy, zgodnie z listą priorytetowych analiz sił zbrojnych. Co jest na tej liście priorytetowych analiz? Może to nie wskazuje, czym Centrum się zajmuje, ale czym zajmuje się w pierwszej kolejności.

Następne, trzecie pytanie. Jak wygląda w praktyce system wykorzystywania doświadczeń? Gdyby pan zechciał podać konkretne przykłady. Jest doświadczenie. Ktoś to doświadczenie przeżywa. Pojedynczy żołnierz, dowódca, jednostka wojskowa. Rozumiem, że jest jakiś nakaz, że on wie, że ma to doświadczenie przekazać. Czy bezpośrednio do Centrum, czy poprzez kolejne filtry hierarchiczne? To doświadczenie trafia do Centrum. Samo, bądź z innymi doświadczeniami jest analizowane. Gdyby tak jeden, dwa, trzy przykłady, nie więcej, że był pewien zbiór doświadczeń, on został sformalizowany i coś z tego było.

Ostatnie pytanie. Czy Centrum bierze udział, czy nie, w procesie formułowania wymagań operacyjnych, a następnie wstępnych założeń taktyczno-technicznych, jeżeli chodzi o uzbrojenie? Czy jest to coś, czego Centrum nie robi? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jan Kaźmierczak. Przy okazji chciałem powitać nowego członka naszej Komisji. Pana profesora, pana posła serdecznie witamy i liczymy na owocną współpracę. Proszę bardzo, panie profesorze.

Poseł Jan Kaźmierczak (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący, za miłe słowa. Oczywiście, deklaruję chęć, ochotę i gotowość do takiej współpracy. Mam 2 pytania, które w jakimś sensie uzupełniają pytania pana posła Dorna. Jedno dotyczy, moim zdaniem, pewnej dysproporcji pomiędzy obszarem zadań, które Centrum sobie stawia, czy zostały przed Centrum postawione, a własnymi zasobami kadrowymi. Panie generale, z całym szacunkiem, jeżeli macie 45 analityków, to nawet, gdyby wszyscy byli profesorami…

Dyrektor CDiS Włodzimierz Sąsiadek:

75.

Poseł Jan Kaźmierczak (PO):

Super. Nawet, gdyby to było 75 tytularnych profesorów, to biorąc pod uwagę ten obszar zagadnień, nie są oni w stanie wszystkiego objąć własnymi siłami. Z definicji. Tego się we współczesnym świecie nie da zrobić. W związku z tym moje pytanie jest naturalne, ale prosiłbym o odpowiedź, czy o potwierdzenie moich podejrzeń. Otóż sądzę, że Centrum musi i powinno współpracować z zewnętrznymi ekspertami. Czy to się dzieje w sposób przypadkowy? Czy dysponujecie państwo stałą bazą takich ekspertów? Jeszcze chciałbym się dowiedzieć, jak ich pozyskujecie? Dlaczego o to pytam? Istnieją naturalne kanały pozyskiwania ekspertów. O ile pamiętam, w zeszłym roku pan minister Siemoniak podpisał porozumienie z Konferencją Rektorów Uczelni Technicznych. Miałem zaszczyt być przy podpisaniu tej umowy. Czyli istnieją formalne ścieżki sięgania do zasobów – zasobów kadrowych, merytorycznych, a także zasobów w zakresie infrastruktury naukowej – które są przygotowywane do szukania rozwiązań na zadane tematy.

Istnieje odpowiednia ścieżka np. przy Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, która pozwala na zadawanie pewnych tematów, tym bardziej, że z tego, co zrozumiałem, Centrum zajmuje się bardziej zadaniami strategicznymi, czyli z natury rzeczy długofalowymi, a nie rozwiązywaniem zadań doraźnych, czyli takich w wymiarze tygodnia lub dwóch. I to jest pierwsze pytanie. Jak wygląda współpraca z zewnętrznymi ekspertami? Jak wygląda system ich naboru, pozyskiwania? Czy dysponujecie państwo jakimś stałym zestawem ekspertów, czy też dzieje się to w sposób dynamiczny?

Druga sprawa, która mnie zaintrygowała, to baza danych. Obojętne, czy ona nazywa się „centralna", czy nie, to w moim odczuciu baza danych to narzędzie, które służy do trzech rzeczy. Do gromadzenia, przechowywania i udostępniania informacji, wraz z całą obudową, z tajnością, zabezpieczeniem dostępu itd. Znowu, biorąc pod uwagę obszerność tych zagadnień, którymi Centrum się zajmuje, czy chce się zajmować, ta baza danych, o której pan wspomniał wymieniając liczbę rekordów, czy zapisów, które tam są, na dzień dzisiejszy wygląda jednak dosyć słabo. Natomiast współczesne technologie pozwalają na coś, co pozwala łączyć dane pod konkretne zadanie. Jest to zarówno technologia łączenia baz danych w coś, co nazywa się hurtowniami danych, jak i wręcz pewna nauka, która się trochę śmiesznie nazywa. Po angielsku nazywa się ona *data mining*, co na polski należałoby przetłumaczyć, jako górnictwo danych.

Chodzi po prostu o techniki poszukiwania potrzebnych danych w znacznych ich zasobach, z reguły w zasobach rozproszonych. W związku z tym mam pytanie. Jak wygląda centralna baza, o której pan wspomniał, w kontekście istniejących możliwości i w kontekście tego, że w moim odczuciu – bazami danych zajmuję się zawodowo od pewnego czasu – zbudowanie jednej bazy danych, która by to wszystko łączyła jest, po pierwsze, mało realne, a po drugie, nieefektywne? Tym bardziej, że pan generał wspomniał m. in. o „Rosomaku", więc rozumiem, że są to nie tylko kwestie operacyjne, ale także techniczne, a więc np. gromadzenie danych typu serwisowego, co pewnie z definicji przynależy do producenta, do zakładu w Siemianowicach, ale nie tylko. Podejrzewam, że zakłady w Siemianowicach gromadzą dane dotyczące technicznej części użytkowania „Rosomaków". W związku z tym dla mnie byłaby naturalną ścieżka powiązania danych,

którymi dysponuje producent, z danymi, które pozyskuje, gromadzi i udostępnia, czy wykorzystuje do określonych celów armia. Jak wygląda ta sprawa? Czy centralna baza, o której pan wspomniał, to jest tak baza, którą buduje się sporym wysiłkiem i nie ma ona wypustek zewnętrznych? Czy jakoś ten układ powiązań, w formie hurtowni danych lub jakiejś innej, funkcjonuje? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pan minister Mroczek.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Proszę państwa, powiem kilka zdań natury ogólnej. Poproszę pana generała Kochanowskiego szefa Zarządu Szkolenia w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego, który bezpośrednio nadzoruje Centrum, żeby pokazał działalność Centrum w szerszym kontekście działalności w tym zakresie sztabu i sił zbrojnych. Na szczegółowe pytania odpowiedzi udzieli pan generał Sąsiadek.

Jeżeli chodzi o współprace z Biurem Bezpieczeństwa Narodowego, to, panie pośle, są to inne poziomy, inne zagadnienia. To pytanie zadawał pan poseł Budnik. To są inne zagadnienia, bo BBN zajmuje się kwestiami strategicznymi i głównymi kierunkami rozwoju. Najkrócej mówiąc, to jest strategia. Nasze Centrum zajmuje się kwestią standaryzacji operacyjnej, doktrynami, czyli sposobami użycia wojsk, a nie generalnymi zagadnieniami strategicznymi. To jest zupełnie inny poziom. Resort obrony narodowej w sposób oczywisty – mieliście państwo tego dowody na przykładzie wymiany związanej z systemem kierowania i dowodzenia – jest w stałym kontakcie z Biurem Bezpieczeństwa Narodowego. Nie mamy żadnych problemów w zakresie przekazywania, wymiany doświadczeń i przekazywania informacji. Następuje to poprzez współpracę wielu jednostek resortu, nie tylko poprzez Centrum. Natomiast Centrum zajmuje się czymś innym. Chcę państwa poinformować, że w siłach zbrojnych w zakresie standaryzacji i normalizacji w pozostałych zagadnieniach związanych ze sprzętem mamy wyodrębnioną specjalistyczną jednostkę – Wojskowe Centrum Standaryzacji i Normalizacji, które zajmuje się standaryzacją i wprowadzaniem norm we wszystkich aspektach funkcjonowania sił zbrojnych, a to Centrum zajmuje się standaryzacją operacyjną.

Drugi główny zakres działania Centrum, o którym mówił pan dyrektor, pan generał Sąsiadek, to są analizy i opinie służące później jako podstawy, podręczniki i wytyczne w zakresie szkolenia wojsk. To jest wielki dorobek. Tu przechodzę do kwestii zadań. Prosiłbym o rozszerzenie tego tematu przez pana generała Kochanowskiego i pana generała Sąsiadka. Te analizy, te zadania priorytetowe są formułowane poprzez funkcjonowanie sił zbrojnych. Powstają określone problemy w normalnym funkcjonowaniu. Jest system przekazywania tych problemów. Sztab Generalny Wojska Polskiego i pozostałe dowództwa formułują główne problemy, z którymi stykają się siły zbrojne. W ten sposób powstają priorytetowe zadania a punktu widzenia pracy poszczególnych jednostek, nie tylko tej jednostki analitycznej, bo mamy również inne jednostki analityczne. Tak to właśnie się dzieje.

Ten cały system, który funkcjonuje w siłach zbrojnych, wdrażania doświadczeń. To jest użycie wojsk w kontyngencie, a nie tak szczegółowe kwestie, jak doposażenie „Rosomaka”, co w pewnym momencie było olbrzymim problemem. Są to doświadczenia wynikające z działania kontyngentów poza granicami kraju. To jest cały system. Bardzo proszę o pokazanie tego w szerszym kontekście pana generała Kochanowskiego, a później pan generał Sąsiadek.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Proszę bardzo, panie generale.

Szef Zarządu Szkolenia P-7 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, gen. Franciszek Kochanowski:

Panie przewodniczący, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, generalnie Centrum Doktryn i Szkolenia zostało pomyślane jako instytucja usługowa w stosunku do sił zbrojnych, działająca zgodnie z misją, którą przedstawił pan dyrektor Sąsiadek. Można wyodrębnić dwie grupy zadań. Pierwsza wynika z doskonalenia zdolności sił

zbrojnych, które są określone w programie rozwoju sił zbrojnych, w wieloletnim programie na lata 2013-2022. System szkolenia składa się z pięciu podsystemów. W każdym z tych podsystemów identyfikujemy potrzeby doskonalenia zdolności, które już posiadamy i rozwijania nowych zdolności.

Przykładem jest zdolność nauczania na odległość. W związku z tym jest formułowana tzw. lista priorytetowych analiz. Wynika ona z potrzeb określanych przez realizatorów poszczególnych zdolności operacyjnych. Jest przesyłana do organizatora systemu funkcjonalnego, do dyrektora Centrum Doktryn i Szkolenia, który dokonuje weryfikacji i przedstawia ją do akceptacji szefowi Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Szef Sztabu posługując się opiniami poszczególnych zarządów, których szefowie są organizatorami systemów funkcjonalnych, dokonuje weryfikacji i ustala określoną liczbę tematów, które należy zrealizować w danym roku szkoleniowym, stosownie do możliwości Centrum Doktryn i Szkolenia. To jest to, co wynika z obszaru rozwoju sił zbrojnych.

Pojawiają się również tematy doraźne – jak pan minister był łaskaw zauważyć – wynikające np. z udziału polskiego kontyngentu wojskowego w misji w Afganistanie, które wymagają pilnej reakcji i pilnego uwzględnienia. Są one również kierowane do Centrum Doktryn i Szkolenia, które realizuje te zadania poprzez wydzielanie zespołów badawczych uczestniczących w ćwiczeniach. Praktycznie, w czasie ćwiczeń następuje weryfikacja tych obserwacji, o których pani posłanka była łaskawa wspomnieć i zwrócić na nie uwagę. W wyniku tych ćwiczeń i pracy zespołów badawczych, działających zgodnie z określoną metodyką, pojawiają się konkretne wnioski i rekomendacje ze strony dyrektora Centrum Doktryn i Szkolenia, do uwzględnienia przez organizatora systemu funkcjonalnego, co podlega później zatwierdzeniu przez jego przełożonych. Przypomnę, że na każde takie ćwiczenie zespół badawczy opracowuje stosowną metodykę, zatwierdzaną przez przełożonych. Najogólniej mówiąc, Centrum Doktryn i Szkolenia jest ukierunkowane na realizację zasadniczych problemów wynikających z osiągania zdolności w ramach realizacji programu rozwoju sił zbrojnych na określony czas, a także pojawiających się doraźnie problemów.

Jeżeli chodzi o centralną bazę danych, bo pan poseł był łaskaw zapytać o centralną bazę danych, to jest ona narzędziem funkcjonującym w ramach większej całości. Tę większą całość stanowi system sojuszniczy. Pan dyrektor wspominał tu o tzw. JALLC. To jest połączone centrum analiz i doświadczeń funkcjonujące w strukturze dowodzenia NATO. Baza jest wykonana zgodnie ze standardami NATO, ale przy jej tworzeniu posiłkowaliśmy się, pani pośle – tu jest odpowiedź na pytanie o *outsourcing* intelektualny – doświadczeniami, które posiada w tym zakresie Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, jak również Uniwersytet im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, jak również Akademia Obrony Narodowej w Rembertowie i jeszcze inne ośrodki. Poza tym Centrum Doktryn i Szkolenia ma również możliwość skorzystania z ekspertów zewnętrznych doświadczonych w różnego rodzaju działalności badawczej, którą realizuje Centrum, poprzez tzw. listę *outsourcingu* intelektualnego. To znaczy, na liście są specjaliści. W zależności od tematu, który się pojawia, można skorzystać z tych specjalistów na zasadzie zadań zleconych. Ponadto, zazwyczaj Centrum wystawia tylko aparat, czyli kierownictwo i określonych specjalistów, a także zapotrzebowuje specjalistów z poszczególnych zarządów Sztabu Generalnego. Jest to praca kolektywna ukierunkowana na osiągnięcie określonego efektu. Dziękuję.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Jeszcze pan generał Sąsiadek. Bardzo proszę.

Dyrektor CDiS Włodzimierz Sąsiadek:

Pan marszałek Dorn zapytał, czy się Centrum nie zajmuje. Po pierwsze, nie zajmujemy się standaryzacją techniczną. Nie zajmujemy się standaryzacją administracyjną. To są tematy, które nie leżą w gestii Centrum Doktryn i Szkolenia. Jak praktycznie wygląda centralna baza danych i proces zgłaszania wniosków? Panie marszałku, akces do centralnej bazy danych ma każdy żołnierz sił zbrojnych. Może wejść i powiedzieć o swojej obserwacji. To mogą być różne obserwacje, niesprawdzone. On sygnalizuje, że coś takiego się dzieje.

Podam przykład z Afganistanu. W pewnym momencie pojawiła się obserwacja z polskiego kontyngentu wojskowego wprowadzona przez żołnierza, który praktycznie odbywał patrole w okresie zimowym. Powiedział on, że buty w okresie zimowym, z racji tego, że trzeba odbywać piesze marsze, w sytuacji niesprzyjających warunków powodują to, że żołnierze się ślizgają. Zadał pytanie, czy z tym problemem coś można zrobić. Biorąc pod uwagę fakt, że było to już ten okres, kiedy zima trwała, udała się do Afganistanu grupa robocza. Faktycznie grupa określiła, że trzeba podjąć natychmiastowe działania. Taka analiza została zrobiona na miejscu. Rekomendacje zostały przesłane do szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, który zatwierdził to, że to urządzenie, takie prozaiczne nakładki na buty w postaci spirali, trzeba po prostu zastosować dla patroli pieszych i wówczas ten problem zniknie. Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych otrzymał zadanie i już w tej chwili żołnierze takimi urządzeniami dysponują. Zwracam uwagę na ukształtowanie terenu, a więc marsze pod górę itd. To było istotne. Panie marszałku, było jeszcze kilka prozaicznych analiz. Nie chciałbym tego poruszać, bo były one związane np. z fizjologią człowieka. Po prostu nie chciałbym o nich mówić.

Dostęp do bazy ma każdy żołnierz. Może wejść i zgłosić obserwację. Mamy specjalny wydział, który codziennie analizuje zgłoszone obserwacje i zgłasza do określonych oddziałów, że coś takiego się dzieje. Mamy obowiązek to podjąć. Oczywiście, są takie rzeczy, które – powiedziałbym – wymagają natychmiastowej interwencji, ale są też analizy, które przekształcają się w opracowanie określonych koncepcji, co trwa dłużej. Jest to działanie natychmiastowe i do tego jesteśmy przygotowani, jak również prowadzenie procesu analitycznego. Koncepcja szkolenia na odległość była opracowywana przez 12 miesięcy, koncepcja komunikacji strategicznej przez 18 miesięcy, a koncepcja wojskowej służby zdrowia była opracowywana przez 8 miesięcy. Tak to się odbywa.

Było pytanie związane z uzgodnieniami koncepcji. Szanowni państwo, my prowadzimy analizy na zasadach programu badania projektów pod nazwą „Prince II". Na każdym etapie rozwoju koncepcji mamy obowiązek uzgadniać ze wszystkimi interesariuszami ich punkt widzenia. Każdorazowo wprowadzają oni swoje uwagi. Jest to proces ciągły. Oczywiście, zdarzają się rozbieżne poglądy, rozbieżne analizy. Siadamy, czy spotykamy się i po prostu dyskutujemy, aż uzyskamy wspólny pogląd. Jeżeli uważamy, że jest to konieczne do wprowadzenia, jest to realizowane.

Na temat *outsourcingu* mówił pan generał Kochanowski. Panie pośle, praktycznie w koncepcji wojskowej służby zdrowia na czas kryzysu i wojny zatrudniliśmy, w naszej ocenie, najbardziej kompetentnych ludzi, którzy kiedyś kierowali służbą zdrowia, a teraz są w rezerwie, pracują w dalszym ciągu lub są w linii, jak ja to nazywam. To jest potrzebny proces i potrzebni ludzie, którzy praktycznie dają nam swoje uwagi do tych procedur i do tych analiz, które my prowadzimy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Do uzupełnienia, czy tak?

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Tak. Mam bardzo króciutką uwagę, bo to jest bardzo cenne posiedzenie. Nie chciałbym, żeby ktokolwiek sądził, że będę ironizować, bo sprawy są poważne. Wiem, co to jest służba, może nie w ślizgających się butach, ale w ortalionowych kurtkach, które trzeszczą na mrozie. To był problem Straży Granicznej. Na zielonej granicy to jest problem. Bardzo dobrze, że taka baza jest, że każdy ma do niej dojście. Mnie zaniepokoiło tylko jedno. To może mniej odnosi się do Centrum, a bardziej do samego mechanizmu działania w siłach zbrojnych. To, że musiała tam jechać misja badawcza, żeby stwierdzić, czy ten but naprawdę się ślizga, czy nie. Można było to zlecić dowódcy, zastępcy dowódcy, czy komuś, kto zajmuje się zaopatrzeniem. Wystarczyłby jeden telefon, żeby wiedzieć, czy but się ślizga, czy nie. Można to ewentualnie sprawdzić. Żeby to sprawdzić, można wziąć takie buty, zamrozić coś w lodówce i poślizgać. Prawda?

Problem jest następujący. Różne rzeczy się zdarzają. Zamówiono i potem trzeba było to wykorzystać. Wiem, że są takie rzeczy. Kurtki z ortalionu do minus dziesięciu stopni były w porządku, a przy minus piętnastu stopniach zaczynały się problemy. Tutaj jest

coś niepokojącego. Nie chodzi o Centrum, ale o proces wykorzystywania doświadczeń. Nie zawsze w sprawie buta musi wyjechać misja badawcza.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani posłanka Kamińska. Nie ma. Pani posłanka Kłosin.

Poseł Krystyna Kłosin (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałabym wrócić, jednocześnie jako członek sejmowej Komisji Zdrowia, do tego dokumentu, który został przygotowany – do koncepcji wojskowej służby zdrowia na czas kryzysu i wojny. Pan podaje, że prace nad dokumentem zakończono 28 lutego 2013 r. Mam pytanie do pana ministra i do pana generała. Czy na podstawie tej koncepcji został przygotowany jakiś dokument, który nie będzie już koncepcją, ale właściwym dokumentem dotyczącym funkcjonowania wojskowej służby zdrowia, całej służby zdrowia w Polsce, na wypadek kryzysu i wojny? Z tego, co pan prezentował zrozumiałam, że ten dokument, który państwo przygotowali dotyczył tylko działania wojskowej służby zdrowia. Czy ministerstwo widzi konieczność poszerzenia tego dokumentu o funkcjonowanie całej służby zdrowia? Czy takie prace są prowadzone na wypadek kryzysu i wojny? I moje kolejne pytanie. Czy istnieje możliwość zapoznania się z tym dokumentem przez posłów z Komisji Obrony Narodowej? Jeżeli ewentualnie powstał taki dokument lub powstaje, to kiedy będzie dostępny? Kiedy będziemy mogli się z nim zapoznać? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan przewodniczący Rozenek.

Poseł Andrzej Rozenek (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący. Raczej w formie apelu niż pytania. Ponieważ na sali znajduje się wiceminister, znajduje się przewodniczący Komisji i kilku generałów, prosiłbym o to, żeby poważnie traktować to gremium i nie rozmawiać na temat ślizgających się butów. Jeżeli jest kłopot ze ślizgającymi się butami, to trzeba kupić nieślizgające się buty. Producenci już dawno to wymyślili. Nakładki na buty wędkarze znają od 100 lat. Naprawdę to jest niepoważne.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję panu posłowi. Proszę państwa, chciałbym tę dyskusję powoli kończyć. Jeszcze zapisał się pan poseł Jach. Jeżeli nie ma innych głosów, to zamknę dyskusję. Jeszcze pan przewodniczący Wziątek i po tym głosie zamykam dyskusję. Proszę bardzo, pan poseł Jach.

Poseł Michał Jach (PiS):

Ta dyskusja jest na dość wysokim poziomie akademickości. Liczyłem na to, że dowiem się materialnie, czym zajmuje się Centrum, bo nazwa sugeruje, że zajmuje się sprawami o znaczeniu strategicznym. Okazuje się jednak, że opracowuje dokumenty na poziomie operacyjnym. Jeśli chodzi o pewne zadania, które wyszczególnił tutaj pan dyrektor, które wykonywało Centrum, to okazuje się, że są one na poziomie zdecydowanie niższym. Analiza, czy jakaś ocena – chociaż może dobieram niewłaściwą nazwę – „Rosomaka”, to nie jest, w moim przekonaniu, problem o znaczeniu operacyjnym dla sił zbrojnych.

Panie dyrektorze, wracając do tego „Rosomaka” chciałbym zapytać, jaki był cel i na czyje zlecenie Centrum to wykonywało, bo wydaje mi się, że jest to raczej problem techniczny. W zadaniach, które mamy w dostarczonych materiałach, w zadaniach, którymi zajmuje się pion doktryn i dokumentów doktrynalnych, jest opracowanie, analiza i aktualizacja doktryn i dokumentów doktrynalnych. Pan dyrektor najczęściej mówił tutaj o analizach, które prowadzi i będzie kontynuować Centrum. Czy według pańskiego nazewnictwa, jest to zamienne z doktrynami? Wydaje mi się, że analizy i doktryny to jest jednak coś innego. Jeżeli doktryny to jest jednak coś innego niż analizy, to czy moglibyśmy się dowiedzieć, nad jakimi doktrynami pracuje lub ma zamiar pracować Centrum?

W ogóle chciałbym zapytać, czy Komisja może się zapoznać z jakimś dokumentem opracowanym przez Centrum? Warto byłoby zapoznać się, przeczytać. Przecież jakieś koncepcje są opracowane. Chciałbym się zapoznać, przeczytać i ocenić wartość tego dokumentu, wartość analityczną i wnioskującą, wynikającą z pracy Centrum. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję. Ostatni głos, pan przewodniczący Wziątek.

Poseł Stanisław Wziątek (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, najpierw chciałbym sformułować, jeśli pan przewodniczący pozwoli – pewną konkluzję, zwłaszcza do tej części, która odnosi się do tego, co nazywam filozofią funkcjonowania Centrum, ponieważ wszystkie pozostałe aspekty, odnoszące się do szczegółów, mają charakter – powiedziałbym – bardziej narzędziowy niż ten, do którego to Centrum zostało powołane. Otóż konkluzja powinna brzmieć moim zdaniem następująco, że Centrum jest właściwą instytucją do tego, aby na poziomie strategicznym realizować to, co zostało zapisane w celach, a więc zbieranie, analizowanie i upowszechnianie wniosków i doświadczeń oraz eksperymentowanie z nowymi koncepcjami i sposobami prowadzenia działań. Te wszystkie aspekty, które mają charakter strategiczny, są jak najbardziej właściwie określane i dobrze, że Centrum funkcjonuje.

Natomiast zasadnicze pytanie jest takie. Panie ministrze, jeżeli ministerstwo posiada takie narzędzie, jakim jest Centrum, to czy właściwie to narzędzie wykorzystuje? Krótko mówiąc, chodzi o określanie takich zadań dla tego Centrum, które będą rzeczywiście dobrze służyły rozwojowi polskich sił zbrojnych. To właśnie jest informacja na tym poziomie, którą dzisiaj uzyskaliśmy. Powinniśmy na tym zakończyć, przyjmując tego rodzaju, albo bardzo podobną konkluzję. Natomiast odnosząc się do szczegółów, rzeczywiście warto, żeby Centrum zajmowało się takimi działaniami, które w tej chwili mają strategiczne znaczenie w zakresie bezpieczeństwa państwa i Europy. Takim doktrynalnym podejściem do połączonych działań w obszarze bezpieczeństwa europejskiego i strategicznego myślenia o wspólnej polityce bezpieczeństwa i obrony.

Ostatni aspekt ma bardzo szczegółowy charakter, panie ministrze. Te propozycje, które są nazwane koncepcjami, według mojej oceny są rekomendacjami do tego, żeby powstała właściwa koncepcja. Dlatego pytałem o system. Absolutnie się z panem ministrem zgadzam, że jeśli decydent będzie posiadał różne propozycje, to będzie spośród tych propozycji dokonywał wyboru najlepszych rozwiązań. Tak powinno być. Jeżeli, teoretycznie zakładając, z Centrum wychodzi finalny produkt, którym jest konkretna koncepcja, a państwo otrzymujecie jeszcze inne rekomendacje z różnych innych źródeł, to jeżeli chcecie zaufać państwo takiej instytucji, jaką jest Centrum, to ostateczne podejmowanie decyzji powinno tam wrócić. Tam powinno to być ponownie analizowane i dopiero wtedy ponownie powinien wyjść produkt finalny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Pan minister Mroczek.

Sekretarz stanu w MON Czesław Mroczek:

Proszę państwa, mam pewien kłopot z ostatnią wypowiedzią pana przewodniczącego Wziątka, a z pytaniem pana posła Jacha to już mam zupełny kłopot. My w tym materiale napisaliśmy, czym zajmuje się Centrum. W trakcie dyskusji kilkakrotnie dookreślaliśmy, czym zajmuje się Centrum. Pomijając terminologię, czyli to, czy coś powinno się nazywać koncepcją, czy rekomendacją, bo tutaj możemy się zgodzić, to będzie to takim samym materiałem analitycznym, jakim jest. Centrum jest powołane do tego, żeby wprowadzić standaryzację w zakresie użycia wojsk, w zakresie operacyjnym. Jak powiedziałem, mamy inne instytucje, które prowadzą standaryzację, wprowadzają normy w zakresie technicznym nieodnoszącym się do użycia wojsk.

Mamy takie zadanie, bo jest potrzeba, żeby była instytucja zajmująca się standaryzowaniem operacyjnym. Jest pytanie, czy nam będzie potrzebna w tak wielkim etacie ta instytucja, jeżeli wykonamy większość prac, o których mówił pan generał Sąsiadek, jeżeli w niedługim czasie będziemy mieli zrobionych większość tych zadań. Być może będziemy bardziej koncentrować się na tych zadaniach, które są związane z systemem szkolenia. Pokazaliśmy zadania i mechanizmy. Nie wiem, czy z tymi butami wyszło zręcznie, czy niezręcznie. Pan generał Sąsiadek pokazał pewien przykład w tym systemie – system wdrażania doświadczeń. Proszę państwa, jeżeli założymy, że wszystko powinno być modelowe, to nie budujemy wtedy systemu reagowania na to, co nie jest modelowe,

bo czynimy założenie, że jesteśmy doskonali i wszystko to, co będziemy robić, będzie doskonałe. Zatem niepotrzebny jest nam system reagowania na rzeczy niedoskonałe.

Natomiast wszyscy jesteśmy świadomi, że w życiu nie ma rzeczy doskonałych i że przy najlepszych założeniach może pojawić się błąd, bądź porażka. Wtedy trzeba mieć system reagowania na ten błąd, bądź porażkę. Przyjęcie założenia, że trzeba kupować rzeczy, które nie mają wad, jest oczywiście świetne. Tylko, co zrobić wtedy, kiedy kupiło się coś, co ma wady? Ten system mamy i działamy wtedy, kiedy jest wada. Był tu pokazany przykład. Ci wszyscy, którzy chcą wdrażać system na takiej zasadzie, że jestem doskonały i wszystko, co wokół mnie jest doskonałe, to bardzo proszę, ale my będziemy działać doświadczeni doświadczeniem historycznym i mamy system reagowania nawet, jeżeli on czasami dotyka rzeczy drobnych, które wywołują uśmiech.

Jeżeli chodzi o zadania Centrum, to jeszcze raz powiadam, że nie będę czwarty raz określał tego, co jest określone. Jeżeli chodzi o koncepcję służby zdrowia na czas wojny – to było pytanie pani poseł Kłosin – to była ona elementem, jedynie wkładem do pracy zespołu. To też jest dobry przykład. Myślę, że trochę tłumaczy to rzecz, do której odwoływał się pan przewodniczący Wziątek. Mamy analizę przygotowaną przez Centrum w zakresie funkcjonowania służby zdrowia na czas wojny. Ta analiza jest dokumentem, który trafia do zespołu. Zespół był przekrojowy, jeżeli chodzi o resort. Pan generał Wojtan przewodniczył zespołowi, który – jak myślę – odzwierciedlał, czy był adekwatny do struktur resortu. Posiadał kompetencje do podejmowania decyzji w tym zakresie. Z punktu widzenia doświadczenia i przygotowania osób stanowił najbardziej właściwy zespół do podjęcia decyzji, więc nie ma sensu, żeby przekazywać jakieś poprawki, czy uwagi do analizy wykonanej przez Centrum, do Centrum, żeby ono podjęło decyzję, gdyż to zespół jest organem decyzyjnym. To właśnie ten zespół, na który zdecydował się minister, żeby przedstawił ostateczne rekomendacje, wykorzystał materiał Centrum, a nie odwrotnie. Zespół osób zajmujących kluczowe stanowiska w resorcie nie stawał się zespołem ekspertów, tylko był zespołem decyzyjnym i podjął decyzję co do tego, jak mają wyglądać struktury służby zdrowia nie tylko na czas wojny, tylko w całym modelu funkcjonowania sił zbrojnych. Pani poseł, my chyba dwukrotnie na posiedzeniach Komisji prezentowaliśmy ten model.

Teraz odpowiadam. Wszystko, co jest dorobkiem Centrum, nawet jeżeli stanowi materiał niejawny, objęty klauzulą niejawności, jest – oczywiście – do wglądu. To tylko zależy od tego, jaki to jest materiał. W odpowiednim trybie będziemy pracowali. Jeżeli ktokolwiek z państwa jest indywidualnie zainteresowany zapoznaniem się z którąś z tych 3 koncepcji, bądź z innym materiałem analitycznym, proszę o zgłaszanie się do pana generała do sztabu, albo bezpośrednio do pana dyrektora Centrum. Będziemy udostępniać te materiały.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze pan dyrektor? Jeśli tak, to proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor CDiS Włodzimierz Sąsiadek:

Nie. Już nie.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękujemy bardzo. W takim razie przechodzimy do pkt IV – sprawy bieżące. Proszę bardzo.

Poseł Renata Butryn (PO):

Dziękuję za udzielenie głosu. Krótko chciałabym poinformować, bo spora część członków Komisji byłą na wyjazdowym posiedzeniu Komisji na terenie Niska, w garnizonie Nisko, że żołnierze właśnie otrzymali pierwsze mieszkania. Odbyła się bardzo ciekawa i miła uroczystość. Są tutaj też podziękowania dla pana ministra Mroczka, bo nadzorował tę część zadań wykonywanych na rzecz żołnierzy. Przywożę podziękowania od żołnierzy, panie ministrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Chciałem dołączyć się do tych gratulacji i podziękowań. Gratuluję panu ministrowi i wszystkim, którzy się do tego przyczynili. Proszę bardzo, jeszcze pani przewodnicząca Zakrzewska.

Poseł Jadwiga Zakrzewska (PO):

Chciałam przekazać państwu posłom, że 19 lutego br. będziemy wizytować Klinikę Stresu Bojowego, więc zapraszam. Proszę sobie to zapisać, bo to ważna sprawa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stefan Niesiołowski (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałem prosić o pozostanie na sali członków wybranej przed godziną podkomisji.

Zamykam posiedzenie Komisji.